

Protokół Nr XLIV / 22
z XLIV sesji Rady Miejskiej w Ropczycach w dniu 4 marca 2022 r.

Prowadzący obrady (otwieranie i zamykanie dyskusji nad poszczególnymi punktami porządku obrad, udzielanie głosu, przeprowadzanie głosowań, ogłaszanie wyników głosowań, wykonywanie innych czynności składających się na prowadzenie obrad): Przewodniczący Rady Miejskiej w Ropczycach – p. Grzegorz Bielatowicz.

Czas trwania sesji: ok. 13.10 – 14.36.

Miejsce obrad: Centrum Kultury im. Józefa Mehoffera w Ropczycach.

Przebieg obrad, streszczenia przemówień i dyskusji:

1.

Odegranie Hymnu Państwowego Polski.

Przewodniczący Rady – pan Grzegorz Bielatowicz otworzył 44 sesję Rady Miejskiej w Ropczycach.

Poprosił wszystkich o powstanie. Powiedział, że 24 lutego bieżącego roku zmarł Marek Bujak dyrektor szkół i zespołu oświaty w Ropczycach. Radny Rady Miejskiej pierwszej kadencji w latach 1990-1994. Pierwszy starosta Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego w latach 1998-2002, kierownik referatu w Urzędzie Miejskim w Ropczycach.

Poprosił o uczczenie jego pamięci minutą ciszy. (Chwila ciszy)

Poinformował, że: Obrady Rady Miejskiej są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk oraz nagrania obrad są udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Gminy. Uczestnicząc w sesji Rady Miejskiej wyrażacie państwo zgodę na przetwarzanie i upublicznianie swoich danych w myśl przepisów rozporządzenia o ochronie danych tak zwane RODO.

Przewodniczący Rady podziękował wszystkim obecnym za przyjęcie zaproszenia na dzisiejszą sesję. Powitał wszystkich obecnych na sesji. Powitał: pana Witolda Darłaka Starostę Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego, pana Jerzego Baczyńskiego redaktora naczelnego tygodnika "Polityka", prelegenta na dzisiejszej sesji. Powitał osoby odznaczone tytułem Zasłużony dla Ropczyc w poprzednich latach, które uczestniczą w sesji: panią Elżbietę Bizoń, pana Józefa Ambrozowicza, pana Stanisława Fąfarę, pana profesora Zdzisława Gawlika, księdza Leopolda Kordasa, pana Leona Marcińca, pana Jana Niwę, pana Eugeniusza Stępaka, pana profesora Władysława Tomasza, pana Stanisława Ważnego. Powitał pana Edwarda Guzika wraz z małżonką oraz księdza Stanisława Mazura, którym Rada Miejska przyznała tytuł Zasłużony dla Ropczyc a dzisiaj nastąpi uroczyste potwierdzenie tego faktu. Powitał radnych powiatowych, przedstawicieli samorządów ościennych gmin, dyrektorów jednostek edukacyjnych z terenu Miasta i Gminy Ropczyce, prezesów, dyrektorów i kierowników gminnych jednostek organizacyjnych oraz przedstawicieli firm, spółek i zakładów pracy, sołtysów i przewodniczących osiedli miasta i gminy Ropczyce, radnych Rady Miejskiej.

Powitał Burmistrza Ropczyc pana Bolesława Bujaka współorganizatora dzisiejszych obchodów 660-lecia miasta wraz z kierownictwem Urzędu Miejskiego, Ropczycką Orkiestrę Dętą, lokalne media, mieszkańców i wszystkich gości oglądających sesję w łączności elektronicznej.

Przewodniczący Rady - Nasza uroczysta sesja Rady Miejskiej oraz okoliczności towarzyszące jak złożenie kwiatów pod pomnikiem króla Kazimierza Wielkiego i księdza Jana Zwierza, uroczystości na Rynku dla mieszkańców to obchody 660 rocznicy nadania przez króla Kazimierza Wielkiego praw miejskich Ropczycom. W tym dniu wyrażamy dumę i radość, że mieszkamy w mieście o 660-letniej tradycji, również zapoznajemy się z jego historią oraz obecnymi przedsięwzięciami rozwojowymi realizowanymi w szczególności przez samorząd miasta i gminy Ropczyce.

Przewodniczący Rady powiedział, że jesteśmy wstrząśnięci zbrojną inwazją Rosji na Ukrainę, w związku z tym zaproponował, aby rada miejska przyłączyła się do instytucji, które już potępiły tę agresję militarną, jak również niszczenie życia i dorobku materialnego niewinnej ludności oraz dorobku kulturalnego państwa ukraińskiego.

Przewodniczący Rady zaproponował poszerzenie porządku obrad dzisiejszej sesji w punkcie 2 o uchwałę w sprawie stanowiska wyrażającego solidarność z Ukrainą.

Poszerzenie porządku obrad zostało przyjęte, przy: za 20, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Uroczysta sesja Rady Miejskiej w Ropczycach na okoliczność 660. rocznicy lokacji miasta Ropczyce (uchwała w sprawie stanowiska wyrażającego solidarność z Ukrainą, wykład Jerzego Baczyńskiego, Redaktora Naczelnego tygodnika Polityka, wręczenie statuetek Zasłużony dla Ropczyc, wystąpienie Burmistrza Ropczyc).
- Uchwała w sprawie stanowiska wyrażającego solidarność z Ukrainą.
3. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały Rady Miejskiej w Ropczycach z dnia 4 marca 2022 roku w sprawie stanowiska wyrażającego solidarność z Ukrainą.

§ 1. Rada Miejska w Ropczycach potępia napaść zbrojną Rosji na Ukrainę, wyraża sprzeciw wobec pogwałcenia przez Rosję zasady suwerenności oraz prawa do samostanowienia państwa i narodu Ukrainy. Rada Miejska w Ropczycach solidaryzuje się z narodem ukraińskim oraz oddaje hołd w obronie ojczyzny.

§ 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała w sprawie stanowiska wyrażającego solidarność z Ukrainą została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

Przewodniczący Rady powiedział, że tradycją uroczystych sesji rady miejskiej są okolicznościowe wykłady. Tym razem wykład zaprezentuje pan Jerzy Baczyński, dziennikarz prasowy, redaktor naczelny tygodnika „Polityka”. W latach 1973-1975 pracował w „Życiu Warszawy”. Po wprowadzeniu stanu wojennego zwolniony z pracy. Do 1982 roku przebywał we Francji, gdzie między innymi działał w paryskim Komitecie koordynacyjnym Solidarności. Po powrocie do kraju został dziennikarzem Polityki. Od 1994 roku jest redaktorem naczelnym tygodnika. W latach 90 współredagował telewizyjne „Listy o gospodarce” i uczestniczył w innych programach publicystycznych na antenie telewizji polskiej. Jest autorem i współautorem kilku pozycji książkowych. Powierzono mu przewodniczenie 41 Światowemu Kongresowi Międzynarodowej Federacji Wydawców Czasopism, odbywającemu się w 2017 roku w Londynie.

Wykład pana Jerzego Baczyńskiego, redaktora naczelnego tygodnika „Polityka” - Dziękuję Radzie za przed chwilą podjętą uchwałę. Wszyscy jesteśmy pod wrażeniem tego co się dzieje tuż za wschodnią granicą. Nawet my, zajmujący się zawodowo opisywaniem również tej wojny nie jesteśmy w stanie zrozumieć ani jej celów, ani powodów, ani przebiegu, ani stopnia okrucieństwa. Jest to jedno z najbardziej absurdalnych i dramatycznych wydarzeń jakie przeżywa nasze pokolenia. Pojęcia nie mamy co będzie w najbliższych dniach poza rosnącą liczbą ofiar. Widać, że wojsko dostało polecenie, żeby atakować także ludność cywilną. Wydaje się, że to co na pewno nastąpi to rozbiór Ukrainy. Prawdopodobnie odłączenie części wschodniej i południowej, odcięcie Ukrainy od Morza Czarnego. Wiemy, że taka jest jeszcze od czasów stalinowskich tradycja w Armii Czerwonej, że tam, gdzie wchodzi to już potem się nie wycofuje, więc obawiamy się, że Ukrainę czeka drugi rozbiór, po tym jak odebrano jej Krym i Donieck ale jednocześnie wszyscy mamy to poczucie niesłychanej dzielności, ofiarności Ukraińców, to jest coś czego się nie spodziewał Putin, myślę także cały świat bo nagle w najodleglejszych krańcach świata ludzie dowiedzieli się, że istnieje takie państwo co się nazywa Ukraina, że są ludzie, którzy są gotowi poświęcić swoje życie za obronę niepodległości tego państwa. W tym sensie mówimy, piszemy, że Putin już tą wojnę przegrał. Stworzył pewny siebie i antyrosyjski naród ukraiński i też zjednoczył zachód. Czyli te dwa cele, które jakoś mu przyświecały, czy były jednym z motywów podjęcia tej wojny, przekonanie o tym, że uda się łatwo włączyć Ukrainę czy Ukraińców do Rosji i że zachód ze skłóconą całą Unią Europejską, słabym i starym prezydentem Stanów Zjednoczonych nie potrafi zareagować tak jak zareagował co obserwujemy cud jedności jakiego nie obserwowaliśmy w świecie demokratycznym też od dekad. Myślę, że gospodarze mi wybaczą jeśli poproszę bo to jest ten moment, żebyśmy chwilą ciszy uczcili tych, którzy polegli i którzy giną codziennie na Ukrainie. (Chwila ciszy) Pan Jerzy Baczyński cd. - Mój przyjaciel z Ukrainy mówił mi, że jednym z zaskoczeń dla Putina okazała się zdolność samoorganizacji społeczeństwa ukraińskiego i że punkty oporu są organizowane właściwie w każdym mieście, miasteczku i nawet na wsi. To jest jeden ze skutków reformy samorządowej jaką oni przeprowadzili stosunkowo niedawno bo w 2014 roku, wzorując się na reformie samorządowej polskiej. Przyznali duże kompetencje lokalnym władzom, merom i w ciągu kilku lat w administracji ale i lokalnym wspólnotom udało się stworzyć takie jakby poczucie

przynależności do tego miejsca, tożsamości w związku z tym miejscem. Pomyślałem, że wykorzystam tę okazję, żeby powiedzieć troszkę o samorządach, trochę o badaniach, które były przeprowadzone w Polsce, które pozwolą być może łatwiej opowiedzieć o tym co się stało i co się dzieje na szczeblu lokalnym. Chcę tylko powiedzieć od siebie, że jestem tutaj trochę nieprzypadkowo bo moja rodzina ze strony ojca jest związana z powiatem ropczyckim. Z tym większą radością przyjąłem to zaproszenie na spotkanie z okazji fantastycznego jubileuszu miasta. Jesteście jednym z najstarszych miast w Polsce, to też jest jakby powód do dumy. Dzisiaj dokładnie mijają 2 lata od rozpoczęcia się pandemii w Polsce. 4 marca przed dwoma laty był potwierdzony pierwszy przypadek koronawirusa w Polsce. Teraz takim trochę mrocznym żartem mówimy, że tę pandemię tak naprawdę zakończyła wojna. To już widać, że ten lęk, który nosiliśmy w sobie przez 2 lata musiał ustąpić przed lękiem o wiele większym, bardziej egzystencjalnym, zwłaszcza odkąd Putin zaczął grozić światu wojną nuklearną. Trochę opowiem i myślę, że to może się jakoś też państwu przydać o tym jak są postrzegane w Polsce samorządy, jakie są do nich zastrzeżenia, jakie postulaty a to co będę mówił jest oparte na badaniach, które prowadzone były bardzo niedawno, bo się skończyły w ubiegłym roku przez Fundację Batorego i przez CBOS, także przez Związek Miast Polskich. Przypomnę państwu, że samorząd terytorialny to był postulat jeszcze Solidarności z 81 roku i z tym postulatem nowa władza demokratyczna przejmowała rządy w kraju po 80-tym, 90-tym roku. Już w 90-tym roku odbyły się pierwsze wybory samorządowe, jeszcze w tamtej strukturze a w 99 była ta pamiętna reforma administracji firmowana przez premiera Buzka z wprowadzeniem nowego podziału administracyjnego. Jest powszechne przekonanie wśród politologów ale także ludzi piszących, że ta reforma samorządowa była najbardziej udaną ze wszystkich, które przeprowadziliśmy po 89 roku i przyniosła najgłębsze skutki, najbardziej trwałe, najmocniej się zakorzeniła. Różne inne reformy emerytalne, edukacyjne one były odwracane, są odwracane a samorząd terytorialny, samorząd lokalny w Polsce trwa, jest silny, choć nie nienaruszalny. Mam takie dane, które państwu przytoczę, one potwierdzają, że władze lokalne są najlepiej oceniane ze wszystkich instytucji publicznych w Polsce. To są badania z ubiegłego roku CBOS-u. O samorządach, władzach lokalnych pozytywnie mówi prawie 70% Polaków, a następne instytucje mają takie oto pozytywne wskazania: Prezydent Rzeczypospolitej 47%, kościół katolicki 45%, senat 31%, sądy 30%, sejm 23%, Trybunał Konstytucyjny 22%. Rzeczywiście te dane potwierdzają, że samorząd wrósł bardzo mocno w emocje społeczne i w poglądy ale ten wizerunek samorządu mimo, że aż 70% mówi pozytywnie jest bardzo niejednoznaczny. Mnie samego zaskoczyło, że Polacy uważają samorząd lokalny za lokalną władzę. Nie ma poczucia, że to jest wspólnota. Co więcej też badania wskazują, że Polacy w większości nie zauważyli tej transformacji 89, 90 roku i są przekonani, że dzisiejsze samorządy są po prostu kontynuacją tego co było w czasach PRL-u a starsi jeszcze wcześniej, że to jest tylko jakaś inna struktura ale, że generalnie jest to władza, która ma służyć rozwiązywaniu problemów mieszkańców, być gospodarzem. To dotyczy zwłaszcza miast i gmin, ponieważ województwa i powiaty dosyć słabo są osadzone w potocznej świadomości. Ludzie wiedzą, że one istnieją, rzadko mają do nich interesy i one się wydają odległe emocjonalnie, społeczeństwo się utożsamia przede wszystkim z samorządami gminnymi i miejskimi. Zwłaszcza ta reforma wojewódzka bardzo oddaliła województwa od lokalnych społeczności. Jak są oceniane władze

miast i gmin, według jakiego kryterium najbardziej, również pewne zaskoczenie, że postrzega się samorząd przede wszystkim jako inwestora i ocenia się głównie według takich twardych inwestycji jak budowa chodników, dróg, fotowoltaika, że rozwój miejscowości jest sprowadzany do takich twardych inwestycji a nie na przykład do usług społecznych, to jest dosyć słabo zauważane. Obowiązuje coś takiego w naszym podejściu do samorządów co jest nazywane kulturą projektową, że mieszkańcy wiedzą o rozmaitych projektach, które są realizowane, że oczekuje się konkretów czyli na ogół jakiś twardych inwestycji, również trwa coś w rodzaju nieustannego, emocjonalnego i politycznego turnieju miast. Społeczeństwa oceniają wyniki czy sposób zarządzania swoją gminą czy miastem w porównaniu z innymi, gdzie mają znajomych, rodzinę bądź czytają czy coś słyszą. Nawet w opisie, który prowadzili badacze mówią, że w rozmowie o samorządach dominuje język konkurencji rynkowej, że ta gmina działa lepiej, że jeżeli gmina moja, moje miasto nie będzie dawało lepszych warunków życia to stąd wyjadę. Te inwestycje są traktowane jako taki rodzaj alternatywy wobec migracji. Mieszkańcy nie oceniają negatywnie zadłużenia ani gminy ani miasta, w każdym razie nie mają takiego poczucia, że to jest coś czym mają się martwić. Nie chcę namawiać do rozrzutności, ale generalnie łatwiej jest zdobyć poparcie wyborcze zadłużając się i wydając pieniądze na inwestycje niż ścibolić, co jest zresztą doświadczeniem także na szczeblu centralnym. Poprzednie władze platformerskie starały się pilnować budżetu i właśnie ścibolenie było jednym z takich haseł. Okazało się, że to nie jest dobry patent, że ludzie tego specjalnie nie popierają, nie szanują. Jakie są postrzegane plusy i minusy samorządu. Zalety to przede wszystkim bliskość psychologiczna, że wszyscy praktycznie radni, władze miejskie, urzędnicy są stąd, że jest łatwy kontakt osobisty, że się ich zna i to zasadniczo różni samorządy miejskie i gminne od już powiatowych i wojewódzkich, które są dalsze. Ale to generuje pewne zarzuty, że jak się pyta o ocenę samorządów to mówią tak, ponieważ się wszyscy znają to jest kolesiostwo, że wiadomo załatwia się raczej swoim, zawsze są preferowani członkowie rodzin, znajomi, przyjaciele. Ale też co zaskakujące, że ludzie tego nie potępiają, że były w tych badaniach przypadki, gdzie proszono o opinię na temat właśnie zatrudniania czy też dawania zleceń tak zwanym swoim i generalnie jest takie poczucie, że nie można tu przesadzać ale z drugiej strony mówią przecież my się i tak wszyscy znamy to kto ma dostawać tę posadę czy dostawać to zlecenie jak nie ktoś z nas. Zawsze można powiedzieć, że gdzieś tutaj jest nepotyzm. Jeśli chodzi o to jest bardzo duża tolerancja i jednocześnie też przekonanie i poczucie, że żadna władza z zewnątrz, zwłaszcza centralna nie powinna się w to mieszać, że regulacje, napuszczanie policji, kontroli z zewnątrz przegrywa z poczuciem, że lepsza jest samokontrola, że to się przy wyborach rozliczy, że my sami wiemy kto przesadza, natomiast nie chcielibyśmy widzieć tutaj przysłanych z centrali ludzi, osób z zewnątrz, które miałyby robić w naszym domu i obejściu porządku. Wśród zarzutów pojawia się też od paru lat zarzut upartyjnienia samorządów, przenoszenia centralnego konfliktu politycznego na poziom lokalny. Badani, respondenci bardzo tego nie lubią. Mówią, że to się odbywa ze szkodą dla samorządów i że bardzo często w wielu miejscowościach, które były ankietowane powoduje paraliż władz lokalnych. Przeniesienie rozgrywki między wojewodą, marszałkiem, starostą, burmistrzem przeniesienie dużej polityki do tej małej przestrzeni powoduje ogromne straty jeśli chodzi o sprawność funkcjonowania administracji. Natomiast oczekuje się, że samorządy czy

pracownicy samorządowi, działacze będą raczej niepartyjni. Tutaj nie chodzi o to, żeby w ogóle nie mieli sympatii politycznych tylko, że nie będą słuchali jakby centrali partyjnej, kierowali się zawsze interesem mieszkańców, że będą fachowi. Co więcej, jeśli chodzi o fachowość też oczekuje się jakiegoś wykształcenia porządnego plus praktyki biznesowej. Bardzo wielu pytanym mówiło, że dobrze jeśli władze miejskie, gospodarze mają też jakieś dowody na własną gospodarność. Nowy problem, który został zauważony i pojawia się w rozmaitych ankietach to jest zjawisko, które obserwujemy, opisujemy od paru lat czyli próba recentralizacji państwa przez nową władzę, która nie ukrywa zresztą, że ma taką wizję państwa, gdzie samorządy są tylko częścią struktury administracyjnej i że próbuje odtworzyć ten układ pionowy, trochę taki jak był w czasach PRL-u i nie ma zaufania do autonomicznych wspólnot. Tutaj wskazywano na negatywne konsekwencje tego jak choćby polityczne skrzywienie w dystrybucji środków, na przykład ta sławetna historia z Funduszem Inwestycji Lokalnych, gdzie gminy zarządzane przez osoby bliskie władzy dostawały dziesięciokrotnie więcej środków niż te, gdzie rządziła opozycja. To samo dotyczyło Funduszu Dróg Lokalnych. Tu wskazywano też często jakieś konflikty między władzami miast a na przykład powiatów, jeżeli one są z różnych formacji politycznych czy marszałków i wojewodów. Zwracano uwagę, że na skutek tej recentralizacji władza zaostża kontrole wykonywania zadań własnych, że bardzo często zabiera kompetencje, zabiera środki i okazuje dość demonstracyjne pewne polityczne lekceważenie samorządu. W ciągu tych ostatnich dwóch, trzech dni z napływem setek tysięcy uciekinierów i uchodźców, myśmy nie mieli doświadczenia nigdy w tej skali, borykają się na pierwszej linii samorządy, organizacje społeczne. Na szczęście władza centralna obiecuje pomoc, również prawną, choć ta ustawa, która jest bardzo pilna, która miałaby określić jakieś tymczasowe rozwiązania dotyczące przyjmowania tych ludzi, także ich traktowania to wszystko się spóźnia. Natomiast o co pytani w jednym z badań radni z bardzo wielu miejscowości mieli pretensje do władzy centralnej, że jakby bardzo łatwo władze obwiniają samorządy, że jak coś nie idzie to się mówi dlatego, że samorządy sobie nie dają rady i dużo było takich przykładów dotyczących walki z pandemią, że rząd, czy władza centralna sobie raczej nie dawała rady albo słabo, co choćby wynika z tych nadmiarowych zgonów, gdzie jesteśmy rekordzistą Europy, to widać, że to nie zadziałało tak jak powinno. Z drugiej strony sama sobie przypisuje wszelkie zasługi w zwalczaniu pandemii, natomiast winy zrzuca chętnie na innych, zwłaszcza na samorządy, że sobie nie poradziły z organizacją akcji szczepień, z dyscyplinowaniem mieszkańców. Były pewne próby też prowadzenia takich centralnych form zarządzania akcją antypandemiczną, na przykład powołano centralny korpus wspierania seniorów ale to nic nie wypaliło. To doświadczenie, gdzie władze centralne próbowały wchodzić w kompetencje samorządu pokazały, że nie tędy droga, natomiast same władze lokalne dawały sobie radę, mając te środki jakie mają znakomicie. Warto sobie przypomnieć cały nastrój sprzed dwóch lat, gdzie w ogóle pojawił się problem braku maseczek, szycie maseczek, potem produkcje lokalne przyłbic, dystrybucja, zawożenie posiłków dla medyków czy w wielu gminach też lokale znaleziono dla medyków przebywających na kwarantannach. Potem pojawiała się wsparcie w zakupach dla seniorów, zwalniano z opłat za przedszkola, lokalny biznes był zwalniany często z czynszów. Potem pojawiały się kolejne fale wyzwania wobec samorządów, które też się z tym nie spotykały wcześniej, że nagle edukacja musiała

przejsć na tryb zdalny. Okazało się, że to wszystko nie jest przygotowane również i technologicznie jeśli chodzi o kompetencje. Tu mamy mnóstwo przykładów, gdzie samorządy brały na siebie rolę zarówno inwestora, kupowały sprzęt jak i szkolącego, nawet w Rzeszowie jest taki znany przykład współpracy Rzeszowa z Microsoftem, który udostępnił swoje oprogramowanie i szkolenia. Też ogromnym wyzwaniem było przejście administracji lokalnej na pracę zdalną. Pewne formy pracy zdalnej i użycia nowych technik do funkcjonowania również rad i samorządów się sprawdza i prawdopodobnie zostanie już na zawsze, nawet jeśli okoliczności pandemiczne się skończą a chyba właśnie to teraz następuje. Bardzo wielu badanych docenia to, że są transmisje, świadomość tego, że wiele posiedzeń rady jest transmitowanych, że w ogóle władze mają umiejętności coraz lepsze kontaktu poprzez środki techniczne jest bardzo doceniane. Powstały pierwsze opracowania, gdzie zebrano jak rozmaite gminy, miasta na jakie fantastyczne czasami wpadały pomysły jak sobie radzić z tym zupełnie nieznanym i niebywałym wyzwaniem jakim była pandemia. Powiem na koniec jakie są z tych badań i analiz wynikające oczekiwania społeczeństwa wobec władz lokalnych, jak to ludzie formułują, jak hierarchizują. Inwestycje oczywiście to jest pierwsze kryterium, moim zdaniem nie do końca roztropne ale przyjmijmy, że jest to najbardziej wymierne tak jak ludzie postrzegają władze lokalne ale na pierwszym miejscu w takim rankingu oczekiwań było co właśnie się dzisiaj odbywa w tej sali czyli wspólne imprezy, spotkania, kiedyś festyny, wspólna zabawa i generalnie bycie razem. To społeczności lokalne stawiają zaraz po inwestycjach czy obok jako punkt pierwszy oczekiwań, że chciałyby, żeby władze lokalne organizowały im również życie, żeby ludzie mieli poczucie, że coś się w ich mieście dzieje, że się mogą spotkać, że mają coś czego nie mają inne miasta. To jest niesłuchanie ważne bo wskazywane na pierwszym miejscu. Na drugim była troska. Troska rozumiana tak najprościej niech nas pytają co nam dolega. Po prostu, że jesteśmy blisko, kto jak nie moje władze lokalne mają wiedzieć jakie my mamy problemy, kłopoty z nami rozmawiać i próbować to załatwić. Kolejny punkt niesłuchanie ważny mający związek z tym pierwszym to jest tworzenie lokalnej tożsamości. Tutaj zwłaszcza podkreślano to znów co się dzisiaj odbywa czyli kultywowanie tradycji, że to jest warunek niezbędny lokalnej dumy. Mamy powody do dumy bo rzeczywiście niewiele miast w Polsce ma taką historię i takie długie tradycje samorządowe. W przyszłym roku będzie okazja do kolejnego jubileuszu ropczyckiego bo chyba w marcu czy w kwietniu jest 150 rocznica wielkiego pożaru, który zniszczył stare Ropczyce i potem miasto powstało właśnie z tych zgliszczy dzięki zbiorce, która była prowadzona w całej Galicji. To było wielkie wtedy wydarzenie, ponieważ rzeczywiście 3/4 miasta drewnianego wtedy spłonęło. Ostatnie z tych oczekiwań, że o ile ludzie się opowiadają za kultywowaniem tradycji, budowy tożsamości o tyle nie życzą sobie, to wynikało z bardzo wielu badań, żeby przekraczać granicę na przykład jakiejś konfrontacji światopoglądowych, że w tym się ludzie czują źle, że tak jak nie chcą, żeby politykę centralną przenosić na szczebel lokalny tak samo, żeby nie wnosić tych sporów również światopoglądowych, ideowych o ile można do wspólnot lokalnych bo to je rozbija, tak samo jak rozbija politykę krajową. To czego społeczeństwo dzisiaj oczekuje wobec samorządu, który szanuje 70% pozytywnych wskazań, z którym się czuje blisko, wobec którego formułuje najwięcej swoich oczekiwań i potrzeb życiowych to co stanowi istotę samorządu czyli pewna niezależność i tu jest niepokój o recentralizację to znaczy, że jeżeli się rzeczywiście odbierze

samorządom pieniądze i kompetencje w jakiejś mierze będzie to oznaczało śmierć idei, która towarzyszyła od czasów Solidarności a potem ojców założycieli wolnej Polski na początku lat 90-tych, że miały powstać i powstały lokalne społeczności ze swoim poczuciem odrębności, ze swoimi pieniędzmi, ze swoim zaradnymi ludźmi, gospodarzami lokalnym. Jeżeli to będzie tak jak było za czasów PRL-u czyli pas transmisyjny decyzji podejmowanych na szczeblu wyższym będzie to znaczyło koniec tej reformy. Oczekują też od miejscowych polityków, pewnej neutralności politycznej i ideowej, że każdy ma jakieś poglądy i nawet jeżeli wokół tych poglądów buduje się jakiś stowarzyszenia, organizacje to świetnie bo to tylko ożywia życie lokalne ale, że nie powinno się tego przenosić na szczebel decyzyjny. Oczywiście jest takie oczekiwanie wciąż tej bliskości o czym nie można zapominać, co jest wciąż jedną z pierwszych emocji przywoływanych jeśli Polacy są pytani o samorząd, że to jest nasza władza, my się znamy, my ich wybieramy, to są nasi reprezentanci. O ile nie ma takiego poczucia związku ani z powiatami ani z województwami, z parlamentem są emocje polityczne ale bardzo rzadko jest poczucie, że w tym sejmie reprezentują nasze interesy, o tyle miasta, gminy, samorządy lokalne tak. To jest ta władza, która już się zakorzeniła, która jest pozytywnie oceniana i wobec, której są formułowane też bardzo wysokie oczekiwania. Proszę państwa, gratuluję serdecznie jubileuszu. Po tym co mówiłem nasze spotkanie potwierdza, że robicie tak jak być powinno. Wiem, że miasto, gmina ma swoją mocną tożsamość, historię. Słowem jesteście jednym z takich wzorowych przykładów działania samorządów. Tego państwu życzę na następne długie lata. Życzę państwu wszystkiego dobrego i gratuluję jubileuszu.

Dalszą część uroczystej sesji poprowadziła p. Sylwia Ruszel, która poinformowała, że w kolejnym punkcie sesji zostaną wręczone tytuły Zasłużony dla Ropczyc.

Prezentacja multimedialna o panu Edwardzie Guziku:

Edward Guzik jest od 2010 roku kapelmistrzem Ropczyckiej Orkiestry Dętej. Wywodzi się z muzycznej rodziny. Ukończył szkołę muzyczną w klasie trąbki, później kształcił się w zakresie dyrygentury. Z orkiestrami związany jest od 21 roku życia. Obejmując w 2010 roku funkcję dyrygenta orkiestry dętej OSP i Centrum Kultury w Ropczycach wprowadzał stopniowo swoją wizję pracy zespołu. Zmienił dotychczasowy repertuar odświeżając go. Odmłodził skład orkiestry poprzez przyjęcie w jej szeregi między innymi absolwentów ropczyckiej Szkoły Muzycznej oraz wprowadził sekcję mażorettek. Po tych zmianach w wyniku ciężkiej, systematycznej pracy wszystkich członków zespołu poziom orkiestry zdecydowanie wzrósł. W 2011 roku odbył się pierwszy koncert noworoczny orkiestry. Za nim poszły kolejne i w ten sposób w Ropczycach powstała tradycja koncertów noworocznych, które cieszyły się wielką popularnością, gromadząc rzesze fanów i sympatyków muzyki. Przez kolejnych 9 lat w pierwszych dniach stycznia nasi mieszkańcy zapraszani byli na noworoczny koncert orkiestry dętej nad którym patronat honorowy sprawował Burmistrz Ropczyc. Gdyby nie pandemia nadal moglibyśmy słuchać najpiękniejszych utworów muzyki klasycznej i rozrywkowej, kolęd oraz szlagierów muzyki filmowej czy operetkowej w wykonaniu Ropczyckiej Orkiestry Dętej. Pod batutą Edwarda Guzika Ropczycka orkiestra brała udział w licznych festiwalach i przeglądach ogólnopolskich, wojewódzkich czy regionalnych, często

zdobywając miejsca na podium. Do ważniejszych osiągnięć orkiestry zalicza się pierwsze miejsce w wojewódzkim przeglądzie orkiestr dętych w Brzozowie w 2011 roku a także trzecie miejsce w regionalnym przeglądzie w Opatowie w roku 2012. Orkiestra zdobyła także 7 miejsce w ogólnopolskim festiwalu w Wiśle, gdzie w kwalifikacjach brało udział 800 zespołów. W 2018 roku w regionalnym przeglądzie orkiestr dętych w Lidzbarku orkiestra zdobyła pierwsze miejsce a na wojewódzkim przeglądzie orkiestr dętych w Sanoku w 2019 roku zgarnęła Grand Prix. Orkiestra ma również osiągnięcia w musztrze paradowej i grze w miejscu. Gdyby nie dyscyplina i upór kapelmistrza nie byłoby tych wszystkich sukcesów. Ropczycka orkiestra pod batutą Edwarda Guzika od lat aktywnie uczestniczy w życiu lokalnej społeczności, zapewnia oprawę muzyczną uroczystości patriotycznych, państwowych, samorządowych a także kościelnych. Dyrygent uhonorowany został licznymi nagrodami, między innymi Brązowym Krzyżem Zasługi. Za działalność na rzecz rozwoju i upowszechniania kultury oraz promocji miasta w roku jubileuszowym 2012 otrzymał z rąk burmistrza Bolesława Bujaka okolicznościową statuetkę.

Wręczenia aktu nadania tytuł Zasłużony dla Ropczyc oraz statuetki p. Edwardowi Guzikowi dokonali Burmistrz Ropczyc i Przewodniczący Rady Miejskiej.

Pan Edward Guzik - Jestem niezmiernie wzruszony ale też szczęśliwy, że moja praca została zauważona i w taki sposób wyróżniona. Chciałbym serdecznie podziękować za nadanie tytułu Zasłużony dla miasta Ropczyc wszystkim zaangażowanym w tę inicjatywę ale przede wszystkim wyrazić swoją wdzięczność tym osobom, które wspierały działania jakich się podejmowałem w trakcie swojej współpracy z Centrum Kultury w Ropczycach, stowarzyszeniem artystycznym orkiestr, ochotniczą strażą pożarną oraz Urzędem Miasta w Ropczycach, który sprawuje patronat nad wymienionymi podmiotami. W swojej zawodowej i muzycznej wędrówce starałem się wyznaczać cele, które przynosiły radość i przyjemne wrażenia artystyczne mieszkańcom Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego a mi zawodowe spełnienie.

Prezentacja multimedialna o księdzu Stanisławie Mazurze:

Ksiądz doktor Stanisław Mazur od 2011 roku związany jest z naszym miastem. Jest proboszczem Parafii Farnej pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego, kapłanem Warsztatów Terapii Zajęciowej Caritas w Ropczycach oraz kustoszem Sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin. Był dziekanem dekanatu ropczyckiego. Z księżmi współpracownikami i parafianami z zaangażowaniem troszczy się o dwa zabytkowe kościoły. W ramach działalności naukowej jest promotorem i recenzentem kilkudziesięciu prac magisterskich z dziedziny liturgiki i teologii duchowości na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz Uniwersytecie Jana Pawła II w Krakowie. Autor wielu artykułów popularnych i naukowych. Duszpasterz mężczyzn w Diecezji Rzeszowskiej i członek ogólnopolskiego ruchu pomocników Maryi Matki Kościoła na także misjonarz i rekolekcjonista parafialny. Wielki przyjaciel zwierząt. Codziennie łączy duszpasterskie obowiązki proboszcza, wykładowcy i gospodarza parafii. Z zaangażowaniem i zapałem rozbudowuje infrastrukturę ropczyckiego Sanktuarium. W celu rozwijania kultu

Matki Bożej Ropczyckiej głosi kazania i rekolekcyjne konferencję oraz stara się o wydawanie popularnych publikacji i dewocjonałów sanktuaryjnych. Przez ostatnie 10 lat wykonywał szereg potrzebnych prac remontowych, niezbędnych dla podniesienia bezpieczeństwa i komfortu parafian. Jego działania zawsze nakierowane są na rozwój i poprawę infrastruktury kościelnej. Zadbał o to by w kościele parafialnym i w Sanktuarium Matki Bożej powstało centralne ogrzewanie. Przeprowadzona została rewitalizacja murów i otoczenia kościołów, wyremontowane zostały zabytkowe organy w Sanktuarium. Obecnie trwa renowacja organów z Kościoła Farnego. Odbudował ołtarz Matki Bożej Nieustającej Pomocy jako wotum wdzięczności upamiętniające 650-lecie wzniesienia pierwszej świątyni w królewskim grodzie Ropczyce. Uruchomił dwie instalacje fotowoltaiczne do zasilania Kościoła Farnego i budynków parafialnych. W najbliższym czasie podłączone zostanie również ropczyckie Sanktuarium. Zawsze chętnie uczestniczy w najważniejszych uroczystościach o charakterze państwowym i patriotyczno-religijnym. Ksiądz proboszcz jest także aktywny w życiu kulturalnym miasta biorąc udział w wydarzeniach ważnych dla naszej lokalnej społeczności. Interesuje się historią Podkarpacia a także hodowlą owczarków niemieckich.

Wręczenia aktu nadania tytuł Zasłużony dla Ropczyc i statuetki księdzu Stanisławowi Mazurowi dokonali Burmistrz Ropczyc i Przewodniczący Rady Miejskiej.

Ksiądz Stanisław Mazur - Przyjmuję to wyróżnienie, jednak z państwa strony pewnie bardzo na wyrost bo nie czuję się bardzo zasłużonym zwłaszcza wśród tak godnego grona przed chwilą wyczytanych Zasłużonych dla miasta Ropczyce a zwłaszcza przy panu dyrygencie Edwardzie. Bardzo gratuluję również panu Guzikowi. Dziękuję za to wyróżnienie. Dziękuję bardzo promocji miasta, pani dyrektor Centrum Kultury ale przede wszystkim panu burmistrzowi i radzie miasta z panem przewodniczącym, całej Kapitulie, która przyznała to wyróżnienie. Trzeba przyznać, że miasto i parafia w Ropczycach są bliźniakami. Powstałiśmy jednym dekretem króla Kazimierza Wielkiego. Myślę że od początku to pochodzenie bliźniacze jest bardzo owocne. Trzeba przyznać, że Ropczyce mają bardzo duży potencjał duchowych. Tu mimo, że miasto kiedyś liczyło te 2000 ludności ale było prawie od początku po 5 kościołów w mieście. Następnie z tej duszpasterskiej posługi bywały takie epizody na przykład, że fara ropczycka była w XVI wieku centrum protestantyzmu. Pan profesor mnie może poprawi ale zdaje się nie było żadnych antagonizmów przy tej okazji, jakoś w naturalny sposób to się wyrównało. Również kościół ropczycki bardzo pięknie współpracował ze wspólnotą żydowską bardzo tutaj obecną, mającą swoją synagogę w pobliżu kościoła parafialnego i wspólnotą, która przeżywała te same wydarzenia piękne i chwile grozy co kościół parafialny bo na przykład wspomniany przez pana redaktora pożar miasta wybuchł w niedzielę palmową chyba 4 kwietnia nad ranem i później społeczność katolicka jak i żydowska wspólnie odbudowywała zarówno swoją synagogę jak i parafię. Z parafii byli niezwykli proboszczowie, ja jestem 34 proboszczem w tej historii 660 lat. Wikariuszy razem z księdzem dziekanem było tutaj 215. Obecny wikary jest 215. Jeden z proboszczów został biskupem w Kijowie. Za 10 lat będziemy obchodzić 300 letnią rocznicę jak ksiądz Józef Czarnecki po kilku latach proboszczowania w Ropczycach został pierwszym sufraganiem kijowskim. Tym bardziej dzisiaj kłaniamy się obrońcom Kijowa.

Następnie parafia ropczycka miała chlubę wielu wspaniałych następnych księży proboszczów rodaków, w tym również ostatnio spośród księży rodaków cieszymy się biskupstwem księdza biskupa Ważnego i wciąż lista nie jest zamknięta spośród mam nadzieję kandydatów do biskupstwa. Ta współpraca, ta dobra atmosfera miasta i parafii owocuje również dzisiaj bo Fara Ropczycka stała się matką dzisiejszych współczesnych kościołów ropczyckich, które tworzą dekanat ropczycki. Dziękując bardzo za to wyróżnienie mam nadzieję, że to jest pewnie jakiś zadatek, że jeszcze coś można zrobić. Jeśli potrzeba proszę mną dysponować. Myślę, że jeszcze wiele można będzie zrobić dla miasta i społeczności kościelnej.

Wystąpienie Burmistrza Ropczyc – p. Bolesława Bujaka - Panie przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni dostojni goście, drodzy mieszkańcy miasta i gminy Ropczyce. Nim pozwolę sobie na przedstawienie referatu, wystąpienia okolicznościowego to pozwólcie, że na początek gratulacje i podziękowania. Jeszcze raz serdecznie gratuluję dziś wyróżnionym uchwałą Rady Miejskiej Zasłużeni dla Ropczyc panu Edwardowi Guzikowi, księdzu prałatowi proboszczowi naszej parafii Stanisławowi Mazurowi. To wyróżnienie z dziedziny kultury. Te prezentacje dzisiaj, wypowiedzi świadczą o tym, że włożyli dużo swojego serca, umiejętności by łączyć, by tworzyć Ropczyce wciąż tą wspólnotą w zakresie kultury. Księżę prałacie na pewno jesteście godzien tego wyróżnienia i pamiętamy, że jesteście do naszej wspólnej dyspozycji. Potwierdzam, że Ropczyce są takim miastem, gdzie istnieje rzeczywiste partnerstwo między samorządem a kościołem a władzą kościelną. Nie ma dominacji mimo, że jesteśmy tymi bliźniakami. Jest partnerstwo, szanujemy się, może dlatego, że ta rzeczywistość nas tego uczy. Chciałem podziękować bardzo serdecznie panu przewodniczącemu Rady Miejskiej i wam szanowni radni za podjęcie stanowiska wyrażonego w formie uchwały rady w którym wyrażamy sprzeciw przeciwko agresji militarnej Rosji na narodzie ukraińskim utożsamiamy się z bólem, cierpieniem narodu ukraińskiego. Przy tej okazji bardzo serdecznie dziękuję wam drodzy mieszkańcy miasta i gminy za wszelką pomoc, którą udzielaliście, udzielcie i proszę o dalsze udzielanie uchodźcom, jak również i wprost narodowi ukraińskiemu, który walczy o swoją niezależność. Niezależność, która jest tak ważna, która się przewija również w wystąpieniu naszego głównego prelegenta pana redaktora naczelnego "Polityki" Jerzego Baczyńskiego. W tym miejscu panie redaktorze bardzo serdecznie ci dziękuję, że przyjąłeś nasze zaproszenie, że byłeś z nami w dniu jubileuszu i że w twoim wystąpieniu tak wiele poświęciłeś tej idei samorządności i to co jest w tej idei najważniejsze partnerstwo, aktywność ludzi i niezależność. Chcę również bardzo serdecznie powitać Zasłużonego dla Ropczyc, jest wśród nas prezes „Medyka”, szanowany doktor, nasz rodak Zasłużony dla Ropczyc Stanisław Mazur. Dziękujemy za współpracę, dziękujemy za wrażliwość i pomoc wielu ludziom z naszej gminy, gdy o to proszą, doświadczyliśmy tego. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim państwu, którzy przyjęliście nasze zaproszenie. Szczególnie serdecznie dziękuję mojemu koledze profesorowi Zdzisławowi Gawlikowi na co dzień pracującemu w Warszawie. Partnerstwo panie redaktorze w tej gminie przejawia się tym, że tu PiS z PSL-em współpracuje ręka w rękę i oni głosują ci z PiS-u tak samo jak i z PSL-u, dzisiaj miał pan przykład jednogłośnie za Ukrainą. Tak jest na co dzień. Może czasem tam gdzie się różnimy. Szanowni państwo, pozwólcie zajmę wam kilka minut referatem o historii, dzisiejszych Ropczycach.

Dzisiejszą uroczystą sesją Rady Miejskiej inaugurujemy obchody 660-lecia Ropczyc. Będą one trwać cały rok. Ich kulminacja przypadnie na miesiące letnie, a zakończą się również uroczystą sesją Rady Miejskiej w listopadzie. Bardzo dziękuję, że byliśmy razem pod pomnikiem króla Kazimierza Wielkiego, wyrażając w ten sposób szacunek dla wielkiego króla, który kilkadziesiąt lat temu z wioski Ropczyce poprzez nadanie praw miejskich uczynił nas miastem. Wyrazem otwartości i szerokiego świętowania jest też spotkanie na Rynku i ogromny tort z którego mam nadzieję choć mały kawałek przypadnie każdemu z mieszkańców Ropczyc. 660 lat naszego miasta to dzieje miejscowości i jego mieszkańców. Okres niezwykle bogaty w wydarzenia o randze lokalnej i randze wpisującej się w historię Polski. Wydarzenia zwycięskie ale też te, które niosą ze sobą zniszczenia i upadek. Jest to historia powstania osady, jej rozkwitu uwieńczonego nadaniem praw miejskich, chlubnych udziałów mieszkańców Ropczyc w narodowych zrywach a z drugiej strony ogromnego zniszczenia w czasie II wojny światowej, czy podczas klęsk powodzi. Na szczęście z każdego upadku można podnieść się silniejszym i tak właśnie było w przypadku Ropczyc. Nasze miasto wykorzystało swoją szansę jaką było nadanie mu praw miejskich i szybko się rozwijało. Z czasem stało się ważnym ośrodkiem gospodarczym wykorzystując dogodne położenie na przecięciu szlaków handlowych i turystycznych. Dzięki swojemu bogactwu i zapobiegliwości mieszkańców nazywane było kiedyś małym Gdańskiem. Dziś także w rozwoju współczesnych Ropczyc wykorzystujemy nasze położenie w pobliżu dużych ośrodków gospodarczych, dróg, szlaków komunikacyjnych, lotniska czy autostrady. Mówiąc o historii Ropczyc warto wspomnieć nazwiska znamienitych obywateli pochodzących z Ropczyc, żyjących i pracujących w naszym mieście, ludzi wykształconych, znanych w kraju i za granicą, profesorów, społeczników, księży czy ludzi kultury między innymi Seweryna Udzięły znanego etnografa i badacza kultury ludowej, który pracował jako nauczyciel w Szkole Ludowej w Ropczycach. Na podstawie pracy „Lud polski w powiecie ropczyckim w Galicji” 1890 roku został przyjęty w poczet członków Akademii Umiejętności w Krakowie czy urodzonego w Małej Tadeusza Sinkę filologa klasycznego, profesora Uniwersytetów Lwowskiego i Jagiellońskiego, członka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk, Ludwika Dembińskiego pochodzącego z Witkowic, osiedla Ropczyc dyplomatę i ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej przy biurze ONZ w Genewie czy najbardziej sławnego obywatela Ropczyc Józefa Mehoffera, światowej sławy malarza i twórcę witraży. Trudnym momentem w historii Ropczyc był wybuch wojny i powstałe w jej wyniku zniszczenia choć zniszczeń i pożarów w dziejach Ropczyc oczywiście nie brakowało ale dzięki uporowi mieszkańców, ich działaniom, inicjatywie i staraniom z roku na rok miasto podnosiło się, rozbudowywało by w końcu dojść do stanu obecnego. Powoli zaczęło nabierać charakteru przemysłowego a wraz z lokowaniem na jego terenie różnych zakładów przemysłowych zwiększała się liczba ludności. Pierwszym znaczącym obiektem na mapie gospodarczej miasta były Zakłady Magnezytowe Ropczyce, potem WSK, Mostostal i Cukrownia Ropczyce a za nią inne firmy. Niebagatelny wpływ na rozkwit Ropczyc miały zmiany ustrojowe sprzed 30 lat. Spowodowały one, że miasto rozwinęło się w sposób szczególny i zauważalny, zarówno dla osób tutaj mieszkających jak i przyjezdnych. Ropczyce stały się pięknym zakątkiem Podkarpacia, miastem powiatowym, stanowiącym ważne lokalne centrum administracyjne, gospodarcze, kulturalne i oświatowe, którego przemysłowe

i administracyjne tradycje dały możliwość funkcjonowania tutaj nowych inwestycji i przedsiębiorstw o charakterze ponadlokalnym ale również i globalnym. 30 rocznica powstania samorządu terytorialnego przypadała 2 lata temu. Ja również jako samorządowiec od 30 lat, najpierw jako wójt sąsiedniej gminy Wielopole Skrzyńskie, potem z przerwami jako burmistrz Ropczyc przez te wszystkie lata mieliśmy jako samorząd kilka priorytetów. Pierwszy to gospodarka czyli miejsca pracy oraz świadomość, że podstawą funkcjonowania i rozwoju gminy i miasta są dochody własne a więc podatki. Stawiając na gospodarkę, na dobre warunki dla rozwoju przedsiębiorczości wiedzieliśmy, że im więcej mieszkańców będzie miało pracę, będą firmy i zakłady płacące podatki od nieruchomości czy dochodowe tym lepiej będzie się wszystkim żyło. Efektem realizacji tego priorytetu w zakresie gospodarki jest wiele firm małych i dużych, w których zatrudnieni są mieszkańcy Ropczyc ale także naszej gminy i powiatu. Możemy się pochwalić utworzeniem na terenie osiedla Czekaj podstrefy przemysłowej, gdzie w ciągu kilku ostatnich lat powstało kilka nowoczesnych firm. To Weldon, Eurovia, UTC Manufacturing czy Areo Gearbox International i wiele zakładów lokalnych. To sprawia, że Ropczyce są inaczej postrzegane dziś niż w czasach powojennych czy nawet przed 30 laty. Przemysłowe Ropczyce w ostatnich latach przyciągały wielu inwestorów i wzbudzały zainteresowanie następnych. Ropczycka strefa przemysłowa, która tak wielką rolę odegrała w rozwoju kilkanaście lat temu nadal cieszy się zainteresowaniem potencjalnych inwestorów. Bardzo ważne było przez wszystkie lata stworzenie odpowiednich warunków do życia dla naszych mieszkańców oferując im nie tylko miejsca pracy ale też mieszkania w budownictwie wielorodzinnym, dobrą bazę edukacyjno-wychowawczą w postaci żłobków, przedszkoli, szkół czy możliwości kulturalnych i rekreacyjnych. Stwarzamy mieszkańcom poczucie również bezpieczeństwa. Zależy nam na tym by zwłaszcza młodzi ludzie decydowali się na związenie swojej przyszłości z Ropczycami. Odpowiednie warunki dla mieszkańców to również infrastruktura techniczna, drogi, chodniki, sieci wodociągowe czy kanalizacyjne. 11 lat temu została oddana do użytku po ponad 50 latach starań obwodnica Ropczyc. Przejęła ona ruch drogowy dotychczas idący przez centrum miasta. Niemal natychmiast zniknęły korki z których słynęło nasze miasto negatywnie i poprawiła się również w ten sposób jakość powietrza. Dbalność dziś o nasze środowisko, ekologię także są dla nas bardzo ważne. Walczymy o to, podejmujemy szereg działań inwestycyjnych by nasi mieszkańcy oddychali lepszym powietrzem i żyli w pięknym, czystym środowisku. Ostatnie lata to duży nacisk samorządu na budownictwo mieszkaniowe. Powołane do życia 20 lat temu Towarzystwo Budownictwa Społecznego własność gminy realizuje politykę mieszkaniową gminy oddając niemal co 2 lata nowy blok z mieszkaniami na wynajem. Jeśli dodamy do tego prężnie działających prywatnych deweloperów budujących mieszkania i domy na sprzedaż to Ropczyce są jednym z niewielu małych miast w Województwie Podkarpackim z tak dużą ilością oddawanych mieszkań. Budownictwo jednorodzinne to kolejna szybko rozwijająca się gałąź. Ostatnimi laty Ropczyce znacznie powiększyły urbanistycznie swoją przestrzeń, powstały nowe osiedla i zagospodarowane zostały przedmieścia. Efektem dobrego zarządzania miastem i gminą są czołowe lokaty Ropczyc pod względem gospodarczym w podkarpackich rankingach, w ogólnopolskich również nie wypadamy najgorszej. Rozwój miasta to także budowanie społeczeństwa obywatelskiego. Wiemy, że w naszych mieszkańcach jest duży

potencjał wsparty pracowitością i zaangażowaniem. W Ropczycach działa prawie 50 różnych stowarzyszeń, organizacji pozarządowych, klubów sportowych, stowarzyszeń społeczno-kulturalnych, jednostek OSP, klubów seniora, Ropczycka Rada Seniorów, jednostek OSP, Kół Gospodyń Wiejskich, które samorząd Ropczyc corocznie wspiera finansowo i organizacyjnie. Aktywność mieszkańców przejawia się w działalności właśnie tych stowarzyszeń. Dzięki temu mieszkańcy w pewien duży sposób współdecydują o rozwoju naszego miasta. Dzisiejsze Ropczyce to ponad 16 tysięczne wciąż rozbudowujące się miasteczko, ośrodek administracyjny 28 tysięcznej gminy z dobrymi perspektywami na rozwój i zwiększającą się liczbą mieszkańców. Mieszkańcy tu chcą pracować, wychowywać swoje dzieci. To właśnie Ropczyce w dużym stopniu przyczyniły się do zajęcia przez Powiat Ropczycko-Sędziszowski pierwszego miejsca w Województwie Podkarpackim w zakresie przyrostu demograficznego za 2021 rok. To miasto, które stara się sprostać oczekiwaniom mieszkańców. Chce być ważnym miejscem dla kolejnych pokoleń. Samorząd myśląc o Ropczycach patrzy w przyszłość, więc każda podejmowana przez nas, przez samorządowców decyzja przyczynia się do rozwoju naszego miasta. Z jednej strony nowoczesność, z drugiej zaś różnorodność przyrody, historii oraz kultywowanie tradycji sprawiają, że każdy kto odwiedzi Ziemię Ropczycką będzie zaskoczony wzajemnym oddziaływaniem na siebie postępu i tradycji. Szanowni państwo, życzę wszystkim mieszkańcom miasta i gminy, aby byli dumni z naszego miasta, z jego historii, która powstawała przez 660 lat. Życzę wam i sobie by Ropczyce były miejscem szczególnym i przyjaznym dla nas wszystkich. Miejscem, które przyciąga inwestorów i dynamicznie się rozwija. Wszystkim mieszkańcom życzę niegasnącego zapału w realizacji zamierzeń, marzeń, satysfakcji z wykonywanej pracy, poczucia bezpieczeństwa oraz pokoju tak ważnego, spokoju i dostatku a gościom życzę miłych chwil spędzonych w Ropczycach.

Pan Zdzisław Gawlik - Bardzo dziękuję za zaproszenie na uroczystość jubileuszu kolejnego, miasta Ropczyce. Zawsze z przyjemnością tutaj przybywam, ponieważ czuję się jednym z was. Chciałem podziękować nie tylko za to powitanie ale za tą mądrość Ropczyc, ludzi Ropczyc, za te mądre wybory, które państwo dokonywali przez lata bo to, że Ropczyce się rozwijają, rozwijały się zawsze fantastycznie to nie jest zasługa kogoś bo nikt tego nie zadekretował, nikt tego Ropczycom nie dał. To Ropczyce na to zapracowały same, że tak znakomicie się rozwijają, że dzisiaj inwestorzy tu chętnie przychodzą a tak jak pan burmistrz powiedział nie ma dobrobytu mieszkańców, nie ma dobrobytu gminy bez rozwoju gminy, gospodarki. Znając pana burmistrza od pewnego czasu wiem, że dla niego nie ma żadnych barier. Jest w stanie pokonać w pozyskiwaniu inwestora wszystko co stoi mu na drodze. Tak, że macie państwo fantastycznych ludzi bo to nie tylko sam burmistrz ale wszyscy ludzie, którzy zdecydowali się swoją mądrością postawić na takich ludzi, na radę, na przewodniczącego, na pana burmistrza, który jest liderem tego przedsięwzięcia. To państwo sami sprawiliście, że Ropczyce są miastem, gminą sukcesu. I tak zastanawiałem się skąd to się wszystko wzięło i w zasadzie słuchając wypowiedzi księdza prałata wiem skąd to się wzięło. Tutaj wyznanie, religia nie była przeszkodą, żeby ludzie ze sobą chcieli współpracować. Tu nawet nieszczęście nie było w stanie zahamować potrzeby rozwoju swojego miasta. Wszyscy jednakowo brali się za robotę i pracowali, żeby to miasto rozwijać. Chciałbym, żeby nawet ci których tutaj nie ma wzięli

sobie do serca słowa księdza prałata, że tak naprawdę sukces będzie wtedy jeżeli będziemy ze sobą współpracować bez względu na jakiegokolwiek różnice. I teraz odnoszę odniosę się do dwóch kwestii, o jednej chciałem powiedzieć a druga wyszła i pojawia się w trakcie tych wystąpień. Nic bardziej się nie udało i tutaj zgodzę się z panem redaktorem w Polsce, w naszym kraju, w tej nowej rzeczywistości niż reforma samorządu. Nie ma bardziej udanej reformy i to, że Polska, nasz kraj, nasza ojczyzna tak wygląda to jest zasługa przede wszystkim samorządów. Oczywiście pewnie zdarzyło się jakieś miejsce, które czasami dla niektórych jest pretekstem, że ktoś tam w tym murze zwanym samorządem zawiódł, tak jak w murze nie każda cegła jest jednakowo dobrze wypalona ale naprawdę ten samorząd Polsce i Polakom się udał. I my patrząc na to co się dzieje za wschodnią granicą musimy zrobić wszystko, żeby ten samorząd obronić, żeby zahamować swoistą erozję samorządu bo przecież my Polacy korzystamy z pewnych doświadczeń. Skoro to państwo centralnie sterowane, centralnie zarządzane zawiódło, okazało się niewydolne to powinniśmy sobie postawić pytanie mając swoją mądrość, rozum, dlaczego czasami chcemy zrezygnować z tego, co przyniosło taki sukces. Ten młody samorząd w sąsiednim państwie sobie z pewnymi rzeczami jeszcze nie poradził. Oczywiście tych źródeł sukcesu jest bardzo wiele. Mądry Polacy kiedyś mając do wyboru chrześcijaństwo z Konstantynopola i Rzymu wybrali Rzym, wybraliśmy przynależność do krajów kultury Europy Zachodniej i to dzisiaj ten sukces, który jest naszym udziałem i to bezpieczeństwo mimo wszystko bo mam nadzieję, że jesteśmy bezpieczni w naszym kraju jest owocem tego, że kiedyś Polacy podejmowali mądre decyzje i ci którzy wybierali Rzym i ci, którzy wybrali NATO i ci, którzy wybrali potem przynależność do Unii Europejskiej. Dzięki tym zdarzeniom, które w tym czasie miały miejsce jest źródło naszego sukcesu, naszego bezpieczeństwa, że możemy się spotykać, że możemy rozmawiać i możemy z nadzieją myśleć o tym kolejnym otwieraniu szampana na 700-lecie. Jedna kwestia, która wiąże się z samorządem a wywołana znakomitą wystąpieniem pana redaktora, jeżeli chodzi o ściubienie. Ja byłem członkiem tej społeczności także, która może i ściubiła ale zawsze uważam, że najlepszym ministrem finansów jest gospodyni domowa, która ma niewiele do wydania. Ona musi tymi pieniędzmi zarządzać na dziś i na jutro. I myślę, że mądrość każdego rządzącego również polega na tym, żeby miał świadomość tego, że jutro też jest dzień. Oczywiście pewnie ktoś kto podejmuje decyzje wiele rzeczy niekoniecznie fantastycznie i najlepiej robi ale ta świadomość, że musimy myśleć o przyszłości powinna towarzyszyć każdemu rządzącemu czy na poziomie gminy czy na poziomie dużej ojczyzny bo pieniądz to nie tylko koszt farby i papieru. Ksiądz kanonik Kopernik na początku XV wieku o tym pisał. Doświadczaliśmy jako Polacy przed 100 laty ten problem i w krótkim przedziale czasu również byliśmy doświadczeni tego typu działaniem. Należy o tym pamiętać, że kiedyś twórcy tej reformy sprawili, że w Konstytucji wpisaliśmy, że gmina jest, gmina być musi, uznali jak ważny jest samorząd ale ta gmina, ta mała ojczyzna nie jest dana raz na zawsze. Jeżeli będziemy źle tą gminą zarządzać to może ona upaść. W Polsce już mamy przykład jednej gminy z Pomorza, która upadła. Zarządzanie tą gminą było na tyle wadliwe, że uznano że trzeba gminę rozebrać na części i kto inny tą gminą zarządza. Myślę zatem, że powinniśmy się cieszyć w tym święcie Ropczyc na to, że mamy samorząd i powinniśmy uczynić wszystko, żeby ten samorząd był dalej dla nas dostępny, żebyśmy my dla siebie byli władzą bo tak jak pan redaktor zauważył to my, ta wspólnota

tworzymy tę władzę, my podejmujemy decyzje i nikt nawet jak się mu wydaje, że jest najmądrzejszy to nie wie co potrzebne jest ludziom w Ropczycach, co w Ustrzykach, co być może jest potrzebne w innym miejscu naszej drogiej ojczyzny. Tak, że pamiętajmy i zadbajmy o to, żeby nikt tego samorządu, tych małych ojczyzn nam nie zabrał. Jeszcze raz dziękuję za zaproszenie, wszystkiego dobrego, niech się dalej Ropczyce tak fantastycznie jak dotąd rozwijają.

3.

Przewodniczący Rady zamknął 44 sesję Rady Miejskiej w Ropczycach.

Zaprosił zebranych na program artystyczny w wykonaniu nauczycieli Szkoły Muzycznej I stopnia w Ropczycach oraz do obejrzenia wystawy przygotowanej przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną, która znajduje się w holu Centrum Kultury.

Protokolanci - opracowanie:

Elżbieta Klimek inspektor w Referacie Spraw Obywatelskich,

Bernadeta Cholewa inspektor w Referacie Spraw Obywatelskich.